

Toruń, 31.10.2007 r.

Pan
Kamil Sakałus
Wydawca Tygodnika „Teraz Toruń”

W związku z publikacją na łamach „Teraz Toruń” wywiadu z posłem Antonim Mężydło (Teraz Toruń, 31.10.2007r.), pragnę oświadczyć, że poseł już po raz kolejny podaje do publicznej wiadomości informacje nieprawdziwe. Dopuszczył się także poważnego nadużycia, jakim jest niepoparte rzeczowymi argumentami pomówienie.

Most to dla Torunia sprawa priorytetowa. Od momentu, kiedy zostałem prezydentem Torunia, robię wszystko, by doprowadzić do realizacji tej inwestycji. Dokumentacja projektowa nowej przeprawy jest gotowa w 70% procentach. Prace nabrały tempa, kiedy po ponad półtora roku oczekiwania, wojewoda kujawsko-pomorski podpisał wreszcie decyzję lokalizacyjną mostu na wysokości ulicy Wschodniej. W połowie przyszłego roku będziemy mogli złożyć wniosek o pozwolenie na budowę.

W sprawie budowy toruńskiego mostu zawsze kierowałem się merytorycznymi pobudkami! O wyborze jego lokalizacji zdecydowali fachowcy. Zespół ekspertów z udziałem pracowników naukowych Instytutu Biologii i Ochrony Środowiska UMK wykonał analizę porównawczą obu wariantów, tzn. Trasy Nowomostowej (Waryńskiego) i Trasy Wschodniej. Wskazał jednoznacznie ulicę Wschodnią. Za bardziej korzystną dla środowiska uznał ją także wojewoda kujawsko-pomorski, wydając 24 sierpnia 2007 roku decyzję o uwarunkowaniach środowiskowych. Przewagę lokalizacji mostu przy Wschodniej wykazał także Regionalny Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków.

Lokalizacja mostu w ciągu ulicy Wschodniej jest spełnieniem oczekiwań wielu pokoleń mieszkańców miasta – czytamy w rezolucji Nr 1/05 Rady Miasta Torunia z dnia 17 lutego 2005 r. Poparcia dla działań zmierzających do realizacji tej inwestycji Rada Miasta Torunia udzieliła także w oświadczeniu Nr 8/06 z dnia 6 kwietnia 2006 r. Budowa drugiej przeprawy decyzją Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego (uchwała Nr XLIII/624/o6 z dnia 6 lutego 2006 r.) została ujęta w Strategii Rozwoju Transportu w Województwie Kujawsko-Pomorskim do roku 2015. Radni sejmiku zaakceptowali lokalizację przy ulicy Wschodniej. Most przy ulicy Wschodniej wpisany również został do Wieloletniego Planu Inwestycyjnego na lata 2007-2009 (uchwała Rady Miasta Torunia z dnia 17 maja 2007r.)

Podjąć wspólne działania na rzecz budowy nowego mostu drogowego wraz z dojazdami w Toruniu (w oparciu o dotychczasowe przygotowanie inwestycji planowanej w ciągu ul. Wschodniej) – pod taką deklaracją podpisali się 19 grudnia

2006 r. parlamentarzyści toruńscy, marszałek województwa kujawsko-pomorskiego, Rada Miasta Torunia. Przypomnę, że jako jedyny swojego podpisu na dokumencie nie złożył A.Meżydło.

Poseł A. Meżydło lansuje archaiczną koncepcję, a zaledwie kilkoro rzekomych fachowców, na których się powołuje to ludzie, którzy od lat nie uczestniczą już czynnie w przygotowywaniu i realizacji dużych inwestycji. Pragnę więc jeszcze raz podkreślić: budowa drugiego mostu przez Wisłę w Toruniu w ciągu ulicy Waryńskiego spowodowałaby ingerencję w rezerwat przyrody „Kępa Bazarowa” i cmentarz przy ul. Antczaka. Trzeba by było wyciąć park przy Jakubskim Przedmieściu i wybudować wiadukt, który prowadziłby przez zabudowę domów wielorodzinnych. To nie jest jakaś moja osobista teoria czy opracowanie jednego z moich pracowników. To są dane wynikające z pierwotnej koncepcji mostu poprzednich władz Torunia i materiałów przygotowanych do wydania decyzji o warunkach zabudowy dla tzw. Trasy Waryńskiego.

Nie mogę pozostawić bez reakcji ewidentnego, bezpodstawnego oszczerstwa, którego dopuścił się poseł A. Meżydło, dotyczącego rzekomych nieprawidłowości przy przeprowadzaniu konsultacji społecznych w sprawie budowy mostu. Poseł Meżydło obraził nie tylko mnie i mojego współpracownika, ale przede wszystkim ponad 40 tysięcy mieszkańców, którzy wzięli w nich udział. Nikt nie zmuszał torunian do wyrażania swojego poparcia. Na formularzach konsultacyjnych, reklamowych banerach, ulotkach informacyjnych i stronach internetowych Urzędu Miasta wyraźnie zostało podkreślone, że akcja dotyczy budowy mostu w lokalizacji Wschodniej.

W związku z powyższym będę domagał się sprostowania i przeprosin od posła A. Meżydły. W przeciwnym razie skieruje sprawę na drogę postępowania sądowego w procesie o ochronę dóbr osobistych.

W powyższych deklaracjach (Nowości, 24.10.2007r.) A. Meżydło zapowiedział starania o jak najszybsze ukończenie budowy A1 na odcinku od Grudziądz do Czerniewic i swoje poparcie dla konsorcjum GTC, nawet kosztem przeznaczenia na tę inwestycję większej ilości środków finansowych niż wcześniej zakładano. Dlaczego więc w sprawie toruńskiego mostu reprezentuje zupełnie inne stanowisko? Jakimi pobudkami się kieruje bojkotując działania miasta? Merytorycznymi z pewnością nie.

Michał Zaleski

Prezydent Miasta Torunia